

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 203 (10 670)

Poznań, czwartek 7 września 1978

Wyd. AB
Cena 1 zł

H. Jabłoński przyjął ambasadora Bangladeszu

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 6 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Bangladeskiej Republiki Ludowej Abulę Ahsana, który złożył listy uwierzytelniające. W czasie audiencji obecni byli: sekretarz Rady Państwa Ludomir Stasiak i wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kułaga. Na dziedzińcu belwiderskim Kompania Reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrał on hymn narodowy. W związku z objęciem misji w Polsce amb. Abul Ahsan złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. (PAP)

Święto narodowe Brazylii

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Federacyjnej Republiki Brazylii, przypadającego dzisiaj, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjne do prezydenta republiki Ernesto Geisela. (PAP)

Kongres prasoznawczy kontynuuje obrady

W Warszawie kontynuują obrady XI kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy (IAMCR). Ponad 500 wybitnych teoretyków i praktyków dziennikarstwa z prawie 40 krajów, a wśród nich polscy prasoznawcy i dziennikarze dyskutują nad sprawami roli i wpływu środków masowego przekazu na kulturę narodową.

Rozpoczęła się trzecia sesja plenarna warszawskiego kongresu. Na tym forum przedstawione zostały dalsze referaty dotyczące problemów przekazywania informacji o zasięgu międzynarodowym.

Ogólne problemy międzynarodowego i międzykulturowego oddziaływania środków masowego przekazu zostały w toku obrad kongresu zilustrowane m.in. przykładami z wieloletnich społeczeństw Filipin i Indii.

Jeden z uczestniczących w kongresie naukowców polskich wskazał na ważną rolę, jaką w procesie komunikowania masowego spełnia sam dziennikarz, będący nie tylko „techniką zbierania informacji”, lecz również uczestnikiem walki o określone cele społeczne. (PAP)

Sprawy międzynarodowe i rolnictwa tematem kolejnego spotkania E. Gierka z dziennikarzami

Wspólną, bardziej wydajną pracą mnożymy gospodarczy dorobek kraju

Wczoraj odbyło się kolejne okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka z dziennikarzami prasy, radia i TV. Spotkanie prowadził zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Jerzy Łukasiewicz. Obecny był kierownik Wydziału Prasy, Radia i TV KC PZPR, Kazimierz Rokoszewski.

Swoje wystąpienie E. Gierek poświęcił głównie dwóm tematom — sytuacji międzynarodowej oraz niektórym problemom naszego rolnictwa. Na wstępie przypomniał, że w ubiegłym miesiącu spotkał się na Krymie z Leonidem Breżniewem. Poinformowano się nawzajem o zadaniach i problemach rozwiązywanych obecnie przez obydwie partie oraz omówiono węzłowe sprawy dalszego, wszechstronnego rozwoju braterskich stosunków polsko-radzieckich. Stosunki nasze są coraz bogatsze we wszystkich dziedzinach życia, przynoszą korzyści obu krajom i umacniają przyjaźń naszych narodów.

Kluczowe znaczenie dla stalego rozwoju tych stosunków ma bliska współpraca PZPR i KPZR, ich ideowa jedność i ściśle współdziałanie. Wiele uwagi poświęca problematyce współpracy z Polską osobiście Leonid Breżniew.

Zmierzają do przyspieszenia prac nad długoterminowym programem specjalizacji i kooperacji produkcyjnej, który nie realizujemy przyjęte wcze-

śniej porozumienia i ustalenia. Oba nasze kraje będą jeszcze ściślej współdziałać z innymi państwami socjalistycznymi we wcielaniu w życie programów służących rozwojowi procesu socjalistycznej integracji gospodarczej. Jest to tym ważniejsze obecnie, gdyż na Zachodzie stosuje się coraz większe restrykcje wobec eksportu z naszych krajów.

Zacieśnianie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim ma zasadnicze znaczenie. Oba moje tegoroczne spotkania z towarzyszem Breżniewem jak też inne rozmowy przeprowadzone w ZSRR — oświadczył mówca — są dalszym impulsem do rozszerzania naszej współpracy.

E. Gierek dodał, że bardzo jest rad również z wszystkich innych tegorocznych spotkań z przywódcami bratnich krajów socjalistycznych, z rezultatów, jakie dzięki wspólnym uzgodnieniom już osiągnęliśmy i osiągamy.

Podczas spotkania na Krymie omówiono szeroko najważniejsze aktualnie zagadnienia sytuacji w Europie i świecie. Punktem wyjścia w ocenie tych zagadnień, jest przywiązanie obu naszych krajów do polityki ich odprężenia. Wiadomo powszechnie jak zasadnicza jest rola ZSRR w tej kluczowej kwestii. Również nasz kraj od początku aktywnie uczestniczy w polityce odprężenia.

Właśnie dlatego m. in. przywiązujemy tak wielką wagę do

dialogu radziecko-amerykańskiego. Odgrywa on bowiem rolę kluczową w dziele pomyślnego rozwiązywania najważniejszych problemów światowego pokoju. Rad byłem, gdy w czasie swej wizyty w Polsce prezydent Stanów Zjednoczonych, pan Jimmy Carter również bardzo mocno podkreślił wielkie znaczenie tego dialogu — stwierdził E. Gierek. Nasz kraj, podobnie jak większość państw świata, z ogromną uwagą śledzi przebieg tych rokowań.

Kontynuacja wyścigu zbrojeń nie może przynieść niczego poza wzrostem zagrożenia dla międzynarodowego bezpieczeństwa. Niestety, właśnie w tym niedobrym i niebezpiecznym kierunku idą ostatnie decyzje NATO, którym towarzyszy propagandowa akcja o rzekomym „zagrożeniu” ze strony państw Układu Warszawskiego. Kraje Układu Warszawskiego nie tylko nie zagrażają nikomu, lecz — wręcz przeciwnie — czynią wszystko, by do prowadzenia do ograniczenia zbrojeń, a zwłaszcza usunąć z Europy zagrożenie nuklearne. Znaną są zarówno propozycje, z jakimi w tej sprawie wychodziła w przeszłości Polska, jak też nowe doniesienia inicjatyw wysunięte wspólnie przez państwa Układu Warszawskiego. Z uwagą odnosimy się też do inicjatyw innych krajów.

Wielką wagę przywiązujemy

Dokończenie na str. 2

Przez Opole do Szczecina



W tym roku na Odrze przetransportowano ponad milion ton ładunków — węgla, kruszywa, surowców mineralnych, samochodów, konstrukcji stalowych. Na zdjęciu: przez Opole do Szczecina płynie zestaw pchany z węglem.

CAF — fot. Świdorski

Pomoc dla innych regionów kraju

W Wielkopolsce kombajny zjeżdżają z pól

Z każdej godziny maleje obszar stojących jeszcze gdzieś niedziedzi ziół na polach Wielkopolski. Przeważnie są to nieduże już obszary łany pszenicy jarej, która jeszcze niezupełnie dojrzała. Tak jest m. in. w województwach poznańskim i pilskim. Państwa gospodarstwa rolne w Pilsku muszą jeszcze czekać ze zbiorami około dwustu hektarów nasiennej pszenicy jarej; w Poznańskim tylko w jednym z przedsiębiorstw pozostało około stu hektarów. Zjeżdżające z pól gospodarstwa uspołecznionych kombajnów pomagają rolnikom indywidualnym, którzy do tej pory nie zdołali się uporać ze zbiorami pól we własnym zakresie.

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość o całkowitym zakończeniu żniw przez wszystkie kombinaty i przedsiębiorstwa, należące do Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Kaliszu, które omlęciły zboża kombajnami na obszarze 12 000 hektarów. Od wczoraj 60 kombajnów pęcherzowskich skierowano dodatkowo do pomocy rolnikom indywidualnym w województwie kaliskim. Ponadto pięć kombajnów pracuje od dłuższego czasu w gospodarstwach Zjednoczenia Przemysłu-Rolnego „Sudety” na

Dolnym Śląsku. Obecnie trwa w kaliskich PGR-ach zbiór słomy, do jej uprzatnienia potrzeba trzech dni pogody. Po zakończeniu siewów rzepaku przystępuje się do wykopków ziemniaczanych.

Kończąc zbiór słomy po kombajnach, kontynuując wykopy ziemniaków i siewy pól zimowych, PGR-y województwa pilskiego pośpieszyły z pomocą żniwno-rolnicu województwa suwalskiego. Wczoraj wysłano tam pociągami 20 kombajnów wraz z obsługą.

Natomiast w poznańskich PGR-ach, które mają za sobą siewy ponadplanowych powierzchni rzepaku — rozpoczynają się wykopy ziemniaków, m. in. w kombinatach: Biega nowo, Sokółowo i Kwilcz. Przystępuje się też do zbierania kukurydzy przeznaczanej do kiszenia w słoiskach.

Najbardziej w tym roku w regionie wielkopolskim uporało się z koszeniem i żniwami z pól województwo leszczyńskie, które dzisiaj kończy kombinowanie reszty — 150 hektarów zbóż. Cały wysiłek skupia się tam obecnie na zbieraniu słomy po kombajnach z 5 000 hektarów, aby stworzyć front robót jesiennych, zwłaszcza przygotowań do siewu ozimin. (emp)

W Wielkopolsce — bez siodła

Jak minęło przemysłowe lato?

Wprawdzie trwa jeszcze lato kalendaryczne, ale okres na silonych urlopów mamy już za sobą. Jak minął on w przemyśle? Co w tym okresie wyprodukowano na rynek i na eksport? Z pytaniami tymi zwróciliśmy się do dyrektorów kilku dużych zakładów produkcyjnych w Wielkopolsce.

Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego „Polo” w Kaliszu, dyrektor Jerzy Cichocki: — Większość 2 500-osobowej załogi stanowią u nas kobiety, którym trzeba było umożliwić spędzenie urlopów razem z dziećmi. Pracownicy każdej z czterech szwalni odpoczywały po dwa tygodnie, dlatego zadania lipca i sierpnia były o jedną czwartą mniejsze od planów pozostałych miesięcy roku.

Niestety, nie udało nam się w pełni wykonać planów, co było spowodowane dużą absencją chorobową i kłopotami surowcowymi. Niedobór notujemy w sprzedaży na eksport, a dostawy na rynek krajowy wykonalnymi w pełni: w lipcu za 55 mln zł, a w sierpniu za 56 mln zł. Handel otrzymał w tym okresie 350 000 koszul męskich, golfów oraz wdzianek damskich i męskich.

Huta Aluminium w Koninie, zastępca dyrektora Janusz Domagała: — Zadania miesięczne nie były mniejsze, niż pozostałych, mimo że średnio 8—10 procent załogi przebywało na urlopach. Plan, który zakładał w każdym miesiącu

Dokończenie na str. 4

Sesja WRN w Koninie

Powołano Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej

Wczoraj w Koninie, pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej — Tadeusza Grabskiego odbyła się XV sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jej głównym tematem była ocena przemówienia, rozpatrywania oraz załatwiania skarg i wniosków ludności przez jednostki administracji państwowej, zakłady gospodarcze i usługowe regionu w 1977 roku.

We wprowadzeniu do dyskusji wojewoda koniński, Henryk Kąmierzak, poinformował, że w roku ubiegłym do Urzędu Wojewódzkiego, urzędów jednostek podsta-

wowych, przedsiębiorstw podległych Wojewódzkiej Radzie Narodowej oraz innych jednostek — wpłynęło 2 975 skarg i wniosków. Stano wi to znacznie mniejszą liczbę od zarejestrowanej w roku 1976. Najwięcej interwencji mieszkańców dotyczy problemów związanych z gospodarką ziemią, przydziałem mieszkań i lokali, ze sprawami gospodarki wodnej i melioracji gruntów oraz oświaty i wychowania. Najwięcej skarg i wniosków wpłynęło w ubiegłym roku do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych WSS „Społem”, zespołu elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin” i Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. Najmniej natomiast interwencji zanotowano w

Dokończenie na str. 2

Krytyczne uwagi WPK

wobec programu rządu włoskiego

W Rzymie odbyło się posiedzenie kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej poświęcone rozpatrzeniu przedstawionego przez rząd programu rozwoju gospodarczego kraju na lata 1979—1981.

Jak głosi opublikowany przez Wydział Prasowy WPK komunikat, kierownictwo partii komunistycznej ponownie wyraziło swe krytyczne uwagi wobec programu rządowego i powzielo decyzję podjęcia działalności zmierzającej do modyfikacji poszczególnych postanowień tego programu, tak aby odpowiadał on rzeczywistym potrzebom kraju.

Przed wszystkim — głosi komunikat — działalność rządu powinna koncentrować się na walce z bezrobociem, zwiększeniu inwestycji w przemyśle i rolnictwie, rozwiązaniu problemu rozwoju południowych regionów Włoch oraz przeciwdziałaniu inflacji. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Informatyka w geodezji

Wczoraj zakończyła się w Koszalinie VIII ogólnopolska konferencja klubu użytkowników elektronicznej techniki obliczeniowej w geodezji i kartografii.

Muzeum Książki w Moskwie

Podjęto decyzję o utworzeniu w Moskwie Muzeum Książki. Będzie to największa tego typu placówka na świecie. Muzeum znajduje się w Bibliotece Państwowej im. Lenina.

R. Curcio w innym więzieniu

We wtorek R. Curcio, założyciel terrorystycznego lewackiego

grupowania „czerwone brygady”, odpowiedzialnego za zamordowanie A. Moro, został potajemnie przetransportowany z więzienia na wyspie Asinara do innego zakładu. Dokonano tego w nocy, w obawie przed wybuchem zamieszek we wspomnianym więzieniu. Nowe miejsce przetrzymywania 37-letniego przestępcy zachowane w tajemnicy.

Z Brukseli do Angoli

Belgijski minister spraw zagranicznych H. Simonet udał się z wizytą do Angoli. Celem wizyty jest zacieśnienie współpracy dwustronnej między obu krajami.

Podróż L. de Guiringaud

Minister spraw zagranicznych

Słabe zbiory kakao

Zdaniem ekspertów, tegoroczne zbiory ziarna kakaowego będą w Brazylii słabe. W głównym regionie uprawy kakao — w stanie Bahia — zebranych zostanie prawdopodobnie nie więcej niż 1,1 mln worków (czyli 66 000 ton ziarna). Jest to o 40 procent mniej niż w roku ubiegłym.

Rozmowy w Camp David prowadzone w całkowitej dyskrecji

Dla obserwatorów w Waszyngtonie, a przede wszystkim licznej grupy dziennikarzy obsługujących szczyt w Camp David nie ulega najmniejszej wątpliwości fakt, że konferencja amerykańsko-egipsko-izraelska rozpoczęła się pod znakiem nie malejących, lecz narastających sprzeczności. Najbardziej wymownym dowodem tego były oświadczenia złożone przez Sadat i Begin po przybyciu do Waszyngtonu.

W środę rano J. Carter konferował z A. Sadatem. Po tej właśnie rozmowie w ośrodku prasowym zorganizowanym w osiedlu Ther-

munt leżącym o 10 km od Camp David odbyła się pierwsza konferencja prasowa rzecznika J. Cartera Jody Powella. Informacje przekazane dziennikarzom były bardzo ogólnikowe, a przebieg konferencji potwierdził oczekiwania, że rozmowy w Camp David prowadzone będą w warunkach całkowitej dyskrecji.

W ośrodku prasowym oczekuje się, że w środę po południu, a więc w nocy z środy na czwartek czasu warszawskiego, w Camp David dojdzie do pierwszego bezpośredniego spotkania Sadat — Begin. (PAP)

Polsko-austriacka konferencja związkowców

5 bm. zakończyła się w Warszawie dwudniowa polsko-austriacka związkowa konferencja okrągłego stołu. Na zakończenie obrad przyjęto wspólny komunikat.

Komunikat zapowiada kontynuację konstruktynego dialogu i współpracy ruchu zawodowego Polski i Austrii w zakresie problematyki społecznej i gospodarczej. Dokument stwierdza, iż stosunki między związkami zawodowymi Polski i Austrii są pozytywnym przykładem współpracy organizacji związkowych o odmiennych orientacjach. (PAP)

Wspólną, bardziej wydajną pracę mnożymy gospodarczy dorobek kraju

Dokończenie ze str. 1

Iśmy zawsze i nadal przywiązujemy do wszechstronnego, pomyślnego rozwoju stosunków z Francją, która jest nam szczególnie bliskim partnerem wśród państw zachodnich. E. Gierek wyraził zadowolenie z przyjacielskich kontaktów z prezydentem Francji. Służą one dobrze zarówno pomyślnemu rozwojowi polsko-francuskiej współpracy, jak i wspólnej sprawie odprężenia. Sądzę, że wkrótce będziemy mieli okazję ponownie to potwierdzić — powiedział.

Jeśli chodzi o stosunki między Polską a Republiką Federalną — kontynuował E. Gierek — to doniosłe znaczenie ma fakt podjęcia kluczowych kwestii z kanclerzem federalnym. Szereg spraw wspólnie rozwiązyaliśmy, dla rozwiązania innych wytyczaliśmy drogi. Nie są to sprawy łatwe, ale to co robimy jest jedynie słuszne, będziemy dalej zmierzać w tym kierunku.

Polska pragnie pomyślnego, zgodnego z helsińskim Aktem Kończącym, rozwoju stosunków ze wszystkimi krajami Zachodu. Opowiadamy się równocześnie za rozszerzeniem stosunków z krajami Bliskiego Wschodu, Afryki i Azji. Cieszą nas dobre kontakty z krajami Ameryki Łacińskiej. Opowiadamy się konsekwentnie za sprawiedliwym rozwiązaniem i wygaszaniem istniejących konfliktów, za budową trwałego bezpieczeństwa dla wszystkich narodów i na wszystkich kontynentach. Właśnie dlatego tym większy nasz sprzeciw wywołuje kontynuacja i zaostreżenie antysocjalistycznego i antyodprężeniowego kursu kierownictwa Chin.

Nie wolno dopuścić, by polityka wywoływania napięć szkodziła najdroższej wszystkim narodom sprawie odprężenia i pokoju. Wielkie znaczenie dla tej sprawy ma m.in. zachowanie jednolitości i aktywnej działalności ruchu krajów niezależnych, w którym tak doniosłą i konstruktywną rolę odgrywają Jugosławia i inne państwa socjalistyczne.

Szczególne zdecydowane potępienie wywołuje w świecie

hegemonistyczny nacisk Chin wobec Socjalistycznej Republiki Wietnamu. Polska wspólnie z innymi państwami socjalistycznymi w pełni solidaryzuje się z wysiłkami i polityką Socjalistycznej Republiki Wietnamu, z jej wolą obrony i umocnienia swej suwerenności.

Charakterystyczne następne niektóre problemy związane z rolnictwem i gospodarką żywnościową. Edward Gierek podkreślił, że na tym odcinku pomimo stopniowej poprawy sytuacji nie osiągamy zamierzonego postępu.

O omówieniu szeregu podjętych ostatnio decyzji sprzyjających rozwijaniu produkcji rolnej i sekretarz KC PZPR stwierdził, że obecnie sprawa pierwszoplanowa jest przebieg prac polowych. Są to już drugie z rzędu bardzo mokre i opóźnione żniwa. Dokonaliśmy dużej mobilizacji sił i środków technicznych, aby pomóc rolnikom.

Za wcześnie dziś mówić o zbiorach zbóż. Na pewno jednak można stwierdzić, że dzięki pracownikom rolników i zwiększonej pomocy państwa udało się ograniczyć rozmiary strat. Ogólnie spodziewamy się lepszych wyników niż w roku ubiegłym, choć trudno obecnie powiedzieć na ile. Również plony ziemniaków i innych okopowych oraz roślin pastewnych powinny być niezłe, co stwarza szansę zgromadzenia większych ilości pasz gospodarskich, a to z kolei wiąże się z możliwością produkcji mięsa i mleka.

Większe niż w roku ubiegłym powinny być też zbiory warzyw, z wyjątkiem pomidorów i ogórków. Oczywiście wiele tu jeszcze zależy od pogody w najbliższym okresie.

Niełatwa sytuacja w produkcji ziemniaków i warzyw, daje możliwość dalszej poprawy zaopatrzenia ludności w te produkty. Mając to na uwadze podjęliśmy decyzje, mające na celu zgromadzenie większych zapasów na zimę. Zakładamy zwiększenie zapasów ziemniaków w stosunku do roku ubiegłego o ponad 18 proc.

W hodowli widoczne są także dość pomyślne tenden-

cje rozwojowe. Potwierdził to lipcowy spis trzody chlewnej i bydła. Również skup mięsa, łącznie z drobiem w okresie 7 miesięcy wzrósł o 10,4 proc., a mleka o 3,3 procent w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. Cieszymy się z tego, ale osiągnięty postęp nie może zadowalać. Uspokajamy bowiem stan pogłowia zwierząt gospodarskich zbliżony do poziomu 1974 r., lecz równocześnie zapotrzebowanie wzrosło. Dlatego rezultaty wzrostu pogłowia zwierząt i skupu żywności nie są dostatecznie odczuwalne na rynku tym bardziej, że w roku bieżącym na razie nie dokonujemy importu mięsa i tłuszczów zwierzęcych, a w roku ubiegłym dla utrzymania poziomu spożycia sprowadziliśmy z zagranicy łącznie 138 000 ton tych produktów.

Poprawa zaopatrzenia społeczeństwa w produkty zwierzęce nastąpić może tylko poprzez szybszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich. Szczególnie chodzi o rozwój chowu bydła i zwiększenie produkcji mięsa wołowego.

Po omówieniu głównych kierunków polityki rolnej i sekretarz KC PZPR podkreślił, że ważnym elementem tej polityki prowadzonej wspólnie z ZSL jest stała troska o warunki pracy i życia na wsi.

Inwestujemy i będziemy inwestować coraz więcej w rolnictwo i przetwórstwo produktów rolnych. Zgodnie z uchwałą XV Plenum KC PZPR z 1974 r. rozwijamy przemysł maszyn rolniczych i zwiększamy dostawy sprzętu technicznego dla rolnictwa. Dużo robimy, by sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu rolnictwa w nawozy mineralne i środki ochrony roślin.

Szybko rozwijamy przemysł spożywczy. W pięcioletciu 1971 — 75 przeznaczaliśmy na inwestycje w tym przemyśle około 90 miliardów złotych, czyli więcej niż w całym poprzednim 25-leciu, a w latach 1976 — 1980 zainwestujemy ponad 140 miliardów złotych.

Przypominając, że za kilka dni obchodzić będziemy ogólny

okrajowe Święto Plonów, Edward Gierek powiedział, że będzie to okazja do podziękowania rolnikom i pracownikom rolnictwa, którzy kosztownym wielokrotnym w trudnych warunkach robili i robią wszystko, by zmniejszyć straty i zebrać z pola zboże. Rolników czeka jeszcze ciężka praca o znaczeniu nie mniejszym niż żniwa.

Myszę, że obowiązkiem nas wszystkich, również dziennikarzy jest pomóc, tworzyć atmosferę uznania i szacunku dla trudów polskich rolników, atmosferę sprzyjającą wykorzystaniu wszystkich rezerw w rolnictwie.

E. Gierek poinformował następnie o tematyce najbliższego plenum Komitetu Centralnego PZPR, które będzie poświęcone sprawom dalszego rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych, kształtowania aktywności i zaangażowania obywatelskiego, utrwalania zasad moralnych socjalizmu. Obywatelskie, zaangażowane postawy mają decydować o znaczeniu w walce o wzrost efektywności gospodarowania.

Odpowiadając na pytania, E. Gierek nawiązał do odbywających się ostatnio konferencji samorządu robotniczego. Należy to do dobrej tendencji umacniać. Dążymy — podkreślił — do dalszego doskonalenia działalności samorządu robotniczego.

Wiele miejsca w udzielanych odpowiedziach zajęły problemy zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Podjęte ostatnio decyzje zmierzają do usunięcia braków, jakie powstały w wyniku określonych trudności zaopatrzeniowych przemysłu. Zakłady pracy podjęły na własną rękę produkcję wielu elementów kooperacyjnych, dotychczas importowanych, których brak ograniczał dostawy rynkowe. Szczególną rolę może tu odegrać w przyszłości przemysł drobny. Zamierzamy poświęcić mu więcej uwagi.

Poruszone również problemy budownictwa mieszkaniowego. Plany w tej dziedzinie są napięte; robimy wszystko, aby oddać w terminie zaplanowaną liczbę mieszkań. Budownictwo powinno teraz lepiej wykorzystywać stworzone możliwości.

Podnoszenie efektywności dotyczy zresztą wszystkich dziedzin gospodarowania. E. Gierek zwrócił również uwagę na doskonalenie procesu planowania i zarządzania w naszym kraju. (PAP)

Powołano 2402 komitety kontroli społecznej

W ustawowym terminie, czyli do dnia 6 września br., wszystkie rady narodowe powołały komitety kontroli społecznej oraz uchwały regulaminy organizacji ich pracy. Ogółem powołano 2402 komitety kontroli społecznej — 49 wojewódzkich i 2353 miejskich, dzielnicowych, gminnych oraz miast i gmin.

Sesje rad narodowych przygotowane zostały starannie i odbyły się w atmosferze dużego zainteresowania i zaangażowania radnych i działaczy społecznych. Na wielu sesjach dokonano oceny funkcjonowania ogniw kontroli społecznej oraz wytyczono kierunki dalszej ich działalności. Sesje rad powołańcze poprzedzone zostały szeroką pracą organizatorską i wyjaśniającą w społeczeństwie cele, rolę i zadania komitetów oraz kontroli społecznej. Szczególna uwaga została zwrócona na ukształtowanie składów osobowych komitetów. Odbyły się w tym celu liczne spotkania konsultacyjne w miejscu pracy i zamieszkania oraz w organizacjach, które rekomendowały kandydatów.

Do składów KKS powołano znanych i cenionych działaczy PZPR, ZSL, SD, Związków Zawodowych, organizacji młodzieżowych oraz organizacji społecznych i samorządowych. Poważny odsetek członków wszystkich komitetów stanowią bezpartyjni obywatele; licznie reprezentowani są bezpośredni pracownicy produkcyjni — robotnicy i rolnicy.

W terminie 2 tygodni od powołania, czyli najpóźniej do dnia 20 września br., wszystkie komitety odbędą swoje pierwsze posiedzenia, na których dokonają wewnętrznego podziału pracy oraz ustalą plany działalności i szczegółowe sposoby realizacji powierzonych im zadań. Doświadczenia już pracujących komitetów wskazują, iż za podstawowe zadanie uznają one koordynowanie i aktywizację istniejących form kontroli społecznej oraz nadzór nad skutecznym egzekwowaniem jej wniosków. (PAP)

Sesja WRN w Koninie

Dokończenie ze str. 1

Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” — „Adamów”, w Kombinacie Budowlanym i Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok”.

Zanotowano spadek skarg i wniosków zarejestrowanych w Urzędzie Wojewódzkim — o 27,5 procent w stosunku do roku 1976, a w jednostkach podstawowych aż o 41,2 procent.

Mimo tych pozytywnych tendencji sytuacja wymaga dalszej poprawy. W wielu instytucjach większość skarg i wniosków załatwiana jest pozytywnie, co dowodzi słuszności pretensji obywateli, a tym samym istniejących niedociągów w działalności urzędów, instytucji i przedsiębiorstw. Konieczna jest dalsza poprawa kontaktów z urzędem — obywatel.

W dyskusji koncentrowano się na sposobach wypracowania metod pracy, które zmniejszą

szłyby liczbę skarg i wniosków. Podnoszono temat właściwego reagowania na krytykę — także prasową — która pełni istotną rolę społeczną.

Sesja podjęła uchwałę o powołaniu Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej. Na czele 45-osobowego komitetu, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich środowisk społeczno-zawodowych, stanął przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych — Janusz Witkowski.

W obradach wczorajszej sesji uczestniczyli zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Henryk Kaniński oraz dyrektor Kancelarii Rady Państwa, Jacek Mioduski. (woj)

Na licznych placach budów

Żołnierskie czyny dla kraju

Żołnierze ludowego Wojska Polskiego aktywnie uczestniczą w realizacji prac podjętych z okazji 35-lecia ludowych sił zbrojnych.

„Kolejarze” w zielonych mundurach pomagają ofiarom licznych cywilnych przedsięwzięcia, m.in. na następujących placach budów: Centralnej Magistrali Kolejowej oraz trasach drogowych Kraków — Gliwice i Warszawa — Poznań. Współuczestniczą także w pracach prowadzonych na wschodnim pasie estakady nad ulicami Modlińską i Płochocińską przy przystanku Trasy Toruńskiej w Warszawie.

Żołnierskich specjalistów nie brakuje na terenie „LHS” — linii hutniczo-siarkowej. Zgodnie z harmonogramem układają oni tor „szeroki” na

odcinku od Bugu do Zamościa. Pracują przy pomocy ciężkiego sprzętu.

Wśród realizatorów czynu znajdują się przedstawiciele jednostek Obrony Terytorialnej; podjęli oni około 5000 zobowiązań indywidualnych i 500 zespołowych. Ogólna wartość prac wykonanych — głównie dla gospodarki — tylko w czynach społecznych wyniesie ponad 4 mln zł.

Zobowiązania realizowane pod hasłem „Pod przewodnictwem partii, wspólnie z całym narodem, rzetelna żołnierska służba i praca, współtworzymy siłę i wielkość socjalistycznej Ojczyzny” — wykonują są przez żołnierzy — członków ZSMP i PZPR, a także pracowników cywilnych jednostek i instytucji wojskowych. (PAP)

Dzień Kolejarza w Konińskim

Delegacji półtoratisięcznej załogi kolejarskiej konińskiego węzła PKP spotkali się wczoraj na akademii związanej z tegorocznym Dniem Kolejarza. W tym roku obchody zbiegają się z 60 rocznicą powołania Związku Zawodowego Kolejarzy.

W czasie akademii podkreślono rolę Związku Zawodowego Kolejarzy w poprawie warunków pracy i opieki społecznej. W Koninie, po II wojnie światowej kolejarze pierwsi zorganizowali żłobek dla dzieci oraz rozpoczęli szeroką działalność kulturalno-oświatową wśród pracowników PKP.

Wiele miejsca zajęły na spotkaniu bieżące problemy zawodowe. Mówiono o zbliżającym się najtrudniejszym okresie — jesiennych przewozach pól rolnych i towarów masowych. W tym roku konińscy kolejarze uzyskali niemal 100-procentową regularność kursowania pociągów pasażerskich i ponad 94 proc. regularności przejazdów pociągów towarowych.

W uznaniu zasług wyróżniliacym się kolejarzom wręczono 8 odznak „Za zasługi dla województwa konińskiego”.

(woj)

Kolejny błąd policji RFN

Nikt nie przeszkadzał terrorystom

Dokładnie w rok po zamordowaniu prezesa związku zachodniemieckich przemysłowców, Hansa — Martina Schleyera, minister spraw wewnętrznych RFN, Gerhart Baum, przyznał w raporcie dla jednej z komisji Bundestagu, że policja popełniła kolejne błędy w śledzeniu grupy terrorystów, dopuszczając do karygodnej ignorancji i niedołęstwa.

Chodzi o troje podejrzanych o udział w sianie terrorystycznej — Christiana Klara, Willy Petera Stolla i Adelheida Schulza, którzy w wyniku doniesienia złożonego policji zostali sfotografowani 6 sierpnia, gdy wsiadali do helikoptera.

Trojka ta ucharakteryzowana na „filmowców” odbyła jeszcze dwukrotnie loty wynajętym śmigłowcem, obserwując z powietrza bu-

dynki więzienne i informując się na temat możliwości ładowania na ciałnych podwórkach.

Minister Baum stwierdził w swym raporcie, że pewien oficer policji, otrzymawszy sygnał od pilota helikoptera na temat zaobserwowanych trzech pasażerów, doszedł do wniosku, że ma do czynienia z drugorzędnymi postaciami z terrorystycznej sceny i polecił jedynie obserwowanie ich. Obserwacja ta prowadzona była tak nieudolnie, że trojka bez trudu zmyliła ślady, pozostawiając w polu załogi dwóch samochodów policyjnych. Stoll, Schulz i Klar znajdują się na liście najbardziej poszukiwanych przez policję RFN terrorystów. Władze bezpieczeństwa zdają sobie z tego sprawę dopiero po wywołaniu i powiększeniu ich zdjęć. (PAP)

Premier SRW przybył do Tajlandii

Na zaproszenie premiera Tajlandii, Kriangsaka Chamananda w środę przybył do Bangkoku z 5-dniową wizytą oficjalną premier SRW, Phan Van Dong.

Jest to pierwszy kontakt na tak wysokim szczeblu między oboma krajami. (PAP)

Północne Bejrutu

O północy z wtorku na środę na południowych przedmieściach Bejrutu wybuchła gwałtowna strzelanina między oddziałami zbrojnymi prawi libańskiej i międzyarabskim korpusie pokoju. Strzelanina ustała w środę o świcie równie nieoczekiwanie jak się zaczęła.

Przyczyn tak gwałtownej wymiany ognia nie są znane. Wstępne informacje świadczą, że doszło do ofiar śmiertelnych. (PAP)

Problemy lekomanii i alkoholizmu

W Warszawie kontynuuje o brady międzynarodowy kongres nt. alkoholizmu i uzależnień lekowych. W kolejnym trzecim dniu tego spotkania, w którym bierze udział około 1000 naukowców i specjalistów z kilkudziesięciu krajów wszystkich kontynentów, dokonano oceny skuteczności leczenia przymusowego i dobrowolnego. (PAP)

Brytyjskie związki zawodowe domagają się redukcji bezrobocia

Zjazd brytyjskich związków zawodowych, obradujący w Brighton, uchwalił wczoraj szereg rezolucji, domagających się od rządu podjęcia zdecydowanych i skutecznych kroków w celu redukcji bezrobocia.

Walka z rekordowym bezrobociem powinna być priorytetowym zadaniem gabinetu, któremu podporządkowane muszą być wszystkie inne elementy strategii gospodarczo-społecznej kraju — stwierdził, przedstawiciel ponad 11 milionów brytyjskich związków.

Sekretarz generalny Brytyjskiej Centrali Związkowej, Lionel Murray zwrócił się do rządów rozwiniętych krajów kapitalistycznych z dramatycznym apelem o przełamanie kryzysu gospodarczego zachodu. Utrzymująca się recesja, której skutkiem jest rekordowe bezrobocie, może doprowadzić do wzrostu protekcjonizmu i wojny handlowej, czego skutkiem będzie dalszy wzrost bezrobocia. Grozi to zaburzeniami społecznymi. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi, okresami przelotnymi opadami deszczu.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni, maksymalna od 13 do 15 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Lesznie 13 stopni, w Koninie i Poznaniu 12 stopni, w Pile 11 stopni; ciśnienie 746,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje to gabinet:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbiłut Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja naczo 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

W przyszłym roku milion lamp z „Polamu”

W Zakładach Osprzętu Oświetleniowego „Polam-Poznań” pracują ludzie, którzy naprawdę przejmują się tym co robią, a z tych ambicji rodzą się lampy nie tylko funkcjonalne ale i piękne. Dlatego też wśród znawców sprzętu oświetleniowego panuje opinia, że inwencja poznaniaków od działywa na innych producentów lamp w kraju, którzy nie chcą być gorsi. Skutki tej rywalizacji są jak najlepsze; nasz przemysł oświetleniowy potrafi wytwarzać coraz więcej udanego sprzętu.

Potrąfi — to wcale nie oznacza, że już produkując w wystarczającej ilości. Rzeczywiście obserwujemy w naszych sklepach ze sprzętem oświetleniowym jest jeszcze ciągle nieciekawo. Klientom oferuje się wiele nieudanych rozwiązań. Zarówno pod względem funkcjonalnym jak i estetycznym, a tych ostatnich walorów również oczekujemy od lampy. I żeby była ładna i zdobna pokój i nie tylko wtedy, gdy świeci.

Co robią w „Polamie”, aby umiejętnie pogodzić obie te funkcje? Przede wszystkim starają się dowiedzieć, czego oczekują od nich klienci. Taka sondażowa rola spełnia własny sklep, w którym prezentowana jest oferta zakładu, a klienci mogą zamawiać wykonanie wybranej lampy. Ta placówka przy ul. Grunwaldzkiej cieszy się tak dużym powodzeniem, że na realizację zamówienia trzeba czekać niekiedy kilka miesięcy. Dlatego też postanowiono zwiększyć możliwości usługowe zakładu i powołano specjalny wydział usług dla ludności. Dzięki sklepowi i temu wydziałowi oraz stałemu kontaktowi z nabywcą — w „Polamie” wiedza, czego oczekują klienci i te gusty oraz potrzeby starają się uwzględnić przy projektowaniu nowych wyrobów. Wynik jest taki, że w tej fabryce pojęcie produkcji „niezatrudnionej” jest prawie nieznanym. Inna rzecz, że to, co podobają się klientowi, nie zawsze przypada do gustu ludziom z handlu, którzy podpisują kontrakty z fabryką. Często właśnie konserwatywny i asekurancka postawa handlu stanowią zaporę nie do przebycia w drodze ciekawych lamp z fabryki na sklepowe półki.

Oprócz wskazówek klientów potrzebne są również propo-

zycje własne fabryki. Tych jest bardzo wiele. To dzięki temu, że przyjęto w „Polamie” praktykę, iż projekt nowej lampy może przedstawić każdy pracownik, niekoniecznie konstruktor czy projektant. Dyrektor mgr Jerzy Bauma stale podkreśla, że bardzo liczy na inwencję pracowników i konsekwentnie popiera wszystkie udane projekty, które powstają w takim spontanicznym działaniu.



Wykształciła się w „Polamie” całkiem spora grupa pracowników, którzy mają na swym koncie szereg ciekawych, wykorzystanych projektów. Zakład chwali się lampami zaprojektowanymi przez inżynierów Czesława Jankowskiego, Ryszarda Milewskiego, mgr. inż. Wiesława Żebrowskiego oraz przez Zbigniewa Kedziorę, Edmunda Musioła i Stanisława Napierałę.

W zakładowej wzorcowni pięknych lamp jest wiele. Inżynier Teofil Bubetty, główny specjalista do spraw ogólnotechnicznych mówi o najnowszych wzorach:

— Rozpoczęliśmy w kooperacji ze Szwajcarską Fabryką Mebli produkcję nowej rodziny lamp — jest ich 20 typów — które nazwalismy „des kowcami”. Wprowadziliśmy oprawy ze skóry oraz 3 typy opraw ze składanym abażurami, na zasadzie sieci rybacej. Zastosowaliśmy do lamp jako element konstrukcyjny szkło wytwarzane w Hucie „Sudety” pod kierunkiem znanego artysty — plastyka doc. Zbigniewa Horbowego. Mamy też nowe wzory lamp z tw. łączem ruchomym, dającym możliwość regulacji położenia w pionie oraz lampy z automatycznym regulatorem natężenia światła. Przygotowaliśmy nowe propozycje lamp ozdobnych, tzw.

światłowodów, abażurów oraz lamp z elementami porcelanowymi m. in. z Włocławka. Wszystkie wzory staramy się o pracowywać „rodzinami”, w których skład wchodzi minimum żyrandol oraz lampy stołowe, podłogowe.

W tym roku wyprodukujemy w poznajskim „Polamie” 505 000 lamp z których 80 000 przeznaczy się na eksport, głównie do krajów RWPG i po raz pierwszy — dzięki nawiązaniu kooperacji — do Jugosławii. Rozmiary przyszłorocznej produkcji będą znacznie większe — ponad milion lamp. To wynik dobrego końca modernizacji i rozbudowy zakładu. Budowlani przekazali już fabryce nową halę obróbki mechanicznej. Za kilka tygodni gotowa będzie malarnia, szlifiernia, galvanizacja oraz dwie linie montażowe. Na rok przyszły „Polam” przedstawi handlowi ofertę ponad 120 podsta- wowych wzorów, z których każdy będzie mógł być wytwarzany w 2-3 wariantach wykończeniowych.

Szybki ruch nowych wydziałów oraz produkcja dla rynku to sprawy, które obecnie najbardziej absorbują załogę „Polamu”. Ale równocześnie nie przestali tu myśleć o wykonaniu nietypowych i trudnych zamówień, z czego zadowolili już nie tylko w kraju. Bo przecież chyba nikt w kraju nie potrafi wyprodukować takich pięknych oświetleń dla hoteli, reprezentacyjnych gmin, restauracji jak właśnie załoga „Polamu”. Ma ona na swoim koncie całkowite oświetlenie poznajskich hoteli „Merkury”, „Polonez”, „Poznań”, warszawskiej „Victorii”, polskich ambasad w Szwajcarii, Czechosłowacji, RFN. Obecnie wykonuje się m. in. oświetlenie dla łódzkiego „Grand Hotelu” oraz nowego hotelu „Orbis” w Gdańsku. „Polamowie” oświetlili też pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego oraz nową piękną szkołę w Gnieźnie, w której odbyła się tegoroczna centralna inauguracja roku szkolnego.

Zatem dzięki „Polamowi” jest nie tylko jaśniej lecz także ładniej. Bo lampy produkowane w Poznaniu nie tylko dobrze świecą, ale również zdo- biają.

MAREK PRZYBYLSKI

Żyvice syntetyczne nie tylko dla zmotoryzowanych

Przedsiębiorstwo Chemii Gospodarczej „Prodrum” w Chorzowie rozpoczęło produkcję specjalnego zestawu środków, przeznaczonych głównie dla posiadaczy własnych „czterech kółek”. Zestaw ten składa się z żywic syntetycznych, roz-

puszczalnika i utwardzacza oraz z maty szklanej. Za jego pomocą można szybko i skutecznie usunąć we własnym zakresie różnego rodzaju uszkodzenia powierzchni blaszanych spowodowane korozją, drobne wgniecenia itp., a także u-

szkodzenia przyczep campingowych, łodzi, przewodów kanalizacyjnych, rynien, kaloryferów.

Zestaw zawiera składniki, których produkcja oparta jest wyłącznie na surowcach krajowych. Jest to pierwszy w kraju wyrób, umożliwiający samodzielne stosowanie do różnych celów żywic syntetycznych, które ze względu na swe zalety — łatwość posługiwania się nimi, trwałość wykonanych w ten sposób powłok — zdo- bę z pewnością duże powodzenie nie tylko wśród zwolenników motoryzacji. (PAP)

Ziemi ubywa nam niestannie — w sposób widoczny, bo jest nas, miesz- kańców kraju, coraz więcej i w sposób bezwzględny, bo część użytków rolnych i leśnych staje się — w miarę postępu industrializacji — terenem uprzemysłowionym i terenem zurbanizowanym — w miarę rozwoju przetrzennego miasta. Tak więc jeśli w 1946 r. na sta- tystycznego mieszkańca przy- padało 0,85 ha użytków rolnych (bez lasów), to w 1973 r. — już tylko 0,57 ha.

Na cele uprzemysłowienia, ur- banizacji, budowy dróg itp. w latach 1947-73 poświęciliśmy przeciętnie biorąc — około 44 000 ha rocznie, tracąc w sumie w tym okresie ponad 1,1 mln ha ziem przydatnych rolnictwu.

W pewnym sensie były to nieuniknione koszty uprzemysłowie- nia i urbanizacji, a więc rozwoju. Wcale nie zwalnia nas to jednak od starań, by koszty rozwoju były jak najniższe, by pod „zalanie betonem” przeznaczając ziemię nieprzydat-

ne rolnictwu lub najmniej przy- datne i tylko w naprawdę nie- zbędnych ilościach. Bywamy jednak w tej dziedzinie bardzo rozrzućni.

Znana była kiedyś historia zajęcia pod budowę tak nie- wielkiego obiektu jak stacja benzynowa CPN aż 6 hektarów gruntów — i to na terenie wo- jewództwa typowo rolniczego. Zna- me są przypadki przejmowa- nia na cele nierolnicze grun- tów wyższych klas, podczas gdy opodal leżą tereny o zniko- mej przydatności dla rolnictwa. Skoro więc chcemy zaspokoić nasze szybko rosnące potrzeby na artykuły żywnościowe — musimy nauczyć się szanować ziemię i racjonalnie nią gospo- darować.

Co to oznacza? Musi to być oczywiście przede wszystkim gospodarka oszczędna — i to oszczędna w dwojakim rozu-

mieniu: jako ograniczone do minimum zabieranie gruntów ornych na cele pozarolnicze, a także jako maksymalne „przy- wracanie do życia” ziem nieg- dyś rolniczych, zdewastowa- nych następnie przez cywiliza- cję i nadających się do rekul- tywacji dla rolnictwa lub leś- nictwa.

Przez wiele lat nikt się tym u nas specjalnie nie przejmował. Dopiero w 1971 r. wydano ustawę o ochronie gruntów i rekultywacji. Był to akt praw- ny bardzo potrzebny do upo- rządowania gospodarki zie- mian. Zalecał bowiem prze- znaczenie na cele nierolnicze przede wszystkim nieużytków oraz gruntów rolnych, ujętych w ewidencji jako klasa V i VI, a więc gruntów o najniższej ja- kości.

Gdyby jednak zapytać, czy ustawa w pełni zdała egzamin,

W tym domu wszystko jest znane: ganek, przedpo- kój-kredens, schody drewniane prowadzące na pierwsze piętro. Sala, w któ- rej zbierała się liczna rodzi- na Tołstoja, goście Jasnej Po- lany. To w tym domu 9 wrześ- nia 1828 roku urodził się Lew Tołstoj. Bywali tu pisarze Tur- gieniew i Leskow, Czechow i Korolenko, Gorki i Fiet, uczo- ny Miecznikow, artyści malar- ze — Kramskoj, Riepin...

Całe wnętrze domu świad- czy o życiu pisarza. Widzimy tu stare biurko, przy którym Tołstoj napisał większość swoich utworów, w tym „Woj- nę i pokój”, „Zmartwychwsta- nie”, „Anne Kareninę”. Tysia- ce pamiątkowych przedmiotów towarzyszących życiu wielkie- go artysty, słowa przechowa- ne w sobie dom jasnopolanski.

Jesienią roku 1941, wojska faszystowskie przedziera- ły się do Tuły, a ich dro- ga prowadziła przez Jasną Po- lane. W wielkim niebezpieczeń- stwie znalazła się świątynia kultury narodowej. Mało kto wie, jak się udało uratować to wszystko. I kto to urato- wał? W ratowaniu Jasnej Po- lany brało udział wiele osób. Ale główna zasługa należy do Aleksego Korznikowa, ów- czesnego kustosa muzeum i Mikołaja Muraszowa, jego za- stępcy. Na nich spadły wszy- stkie kłopoty związane z ewa- kuacją bezcennych zbiorów.

Nielatwo było dać sobie ra- dę ze wszystkim, kiedy miało się do dyspozycji zaledwie dziesięć osób, przy tym nie- młodych. Sam Korznikow miał już 55 rok; żona jego była po pięćdziesiątce, tak sa- mo jak pracownicy naukowcy Sergiusz Szczegolew i jego siostra Maria. Oprócz wszy- stkich kłopotów trzeba było się zająć o trójkę starców, którzy niedługo służyli u Toł- stoja — woźna Maria Marki- na, palacz Borys Filatow, stróż, były woźnica pisarza Iwan Jegorow, a także Piotr Riezinow — elektromonter, człowiek pod sześćdziesiątkę. I jeszcze dojarka z miejscowe- go kolchozu Czaban, żona za- rzadcy gospodarstwa mu- zeum, który był na froncie.

Pracowali dzień i noc. Ro- śla liczba skrzyń, w których zapakowano bibliotekę i reko- pisy oraz osobiste rzeczy pi- sarza. A mimo to trzeba było się spieszyć. Zbliżał się front, jego odgłosy były coraz bliż- sze.

Pewnego dnia wieczorem przed muzeum zatrzymał się samochód osobowy. Wyszedł z niego generał z poszarzałą ze zmęczenia twarzą. Zbliżając się do niego Muraszow poznał głównego chirurga Armii Ra- dzieckiej, Burdenkę. Obcho- dząc dom, który odwiedzał nieraz w czasie pokoju, w mil- czeniu obejrzał puste ściany. Po jego policzku spłynęła łza. Zdjął okulary, wytarł dłonią oczy i cicho powiedział:

— Spieszcie się, przyjaciele, bo nie można dłużej cze- kać. Wywoźcie. Skarby te nie mogą wpaść w ręce wroga.

Potrzebne były wagony ko- lejowe: pulmanowski na rze- czy z Jasnej Polany i ogrzewa- ny wagon towarowy — dla osób towarzyszących. W sy- tuacji przyfrontowej kolej pra-



Na zdjęciu: Jasna Polana — Lew Tołstoj i Maksym Gorki, rok 1900. Fot. — Archiwum

150-lecie urodzin Lwa Tołstoja

Ratowanie Jasnej Polany

cowała wyłącznie na potrzeby wojska i dostać wagony z po- ważnie przerzedzonego taboru było sprawą niemożliwą. A jednak wagony się znalazły: wszyscy rozumieli, jak ważne jest to, do czego były przezna- czone.

O d momentu wysyłki wa- gonów z eksponatami do samego przwiciścia faszys- tów Sergiusz i Maria Szczegolewowie starali się ukryć w bezpiecznym miejscu pozosta- łe rzeczy. W piwnicy ukryto obrazy, które z różnych powo- dów zostały na miejscu. Część rzeczy oddano na prze- chowanie tutejszym mieszkań- com.

W związku z barbarzyńskim zachowaniem się faszystów w Jasnej Polanie pragnę przy- toczyć kilka faktów, zacerp- niętych z mało znanego doku- mentu. Jest to książka w języ- ku angielskim „Wśród żołnie- rzy” (wydawnictwo Garden City, Nowy Jork, rok 1943). Książkę tę napisała Ewa Skło- dowska-Curie, córka wielkich uczonych. Jako dziennikarka francuska emigrowała do USA, gdy jej kraj okupowali faszysci. Ona to była pierw- sza cudzoziemka, która odwie- dziła Jasną Polanę po jej wy- zwoleniu. Jeden z rozdziałów nosi tytuł „Wyzwolenie Tuły i dom Tołstoja”. Czytamy w niej: „Kiedymy mineli rzadko- rosnące drzewa, zobaczyliśmy pełny obraz tego, co było Jas- na Polana — posiadłość ziem- ska i na lewo drzewa, nad którymi górował budynek no- wej szkoły im. Lwa Tołstoja. Teraz szkoła leżała w gruzach. Nie było dachu, straszły pu- ste okna, stały okopane mu- ry. Młeco dalej stał spalony szpital i dom starców. Nagle zapalałam szczerem gniewem przeciwko zaborcom faszystów skim. Nie moge zrozumieć, skąd się bierze to dążenie do pedantycznego, systematyczne- go niszczenia, o którym sły- szałam wszędzie w moich po- dróżach po strefie wyzwolo-

nej. Dlaczego palić wszystko, wszystko bez wyjątku? Za co? Skąd ta mania niszczenia wszystkiego, co stworzyły rę- ce ludzkie? Dlaczego oni zni- szczyli takie miejsce?

Dalej Ewa Curie podaje szczegóły oparte na wspano- niach mieszkańców Jasnej Polany.

Po wyzwoleniu Jasnej Po- lany komisja Akademii Nauk ZSRR sporządziła odpowiedni akt. Przytoczono w nim fakty piractwa faszys- towskiego. Z muzeum wywie- ziono trzynaście obrazów i rysunków, siedlisko Tołstoja, je- go zdjęcia z różnych okresów życia, zbiór odzieży chłopów jasnopolanich, stery okien- ne z pokoju bibliotecznego, chodniki dwunawowe. Zaborcy włamali się do wszystkich szaf, zniszczyli meble, rozru- bił kanapę, na której urodził się Tołstoj. I na domiar wszystkiego postanowili zniszczyć dom. Przed wycofaniem się rozpalili ogniska w pokojach. Cudem udało się uratować dom przed pożarem.

Mieszkańcy Tuły postano- wili natychmiast, nie czekając końca wojny, odbudować mu- zeum. Prace restauratorskie zaczęto niezwłocznie. Do Jas- nej Polany przyjechała Zofia Tołstoj-Jesienina. Pilnymi jej pomocnikami w zaprowadze- niu porządku byli brat i sio- stra Szczegolewowie. Natych- miast też wezwano z Tomskia Aleksego Korznikowa.

Już 24 maja 1942 r. dom był odbudowany. Z ogromną sta- rannością orestaurowano me- ble i otwarto muzeum. A w roku 1945, kiedy w świetnym stanie wrócił z Tomskia po- stałe eksponaty, wnętrze do- mu jasnopolanickiego L. Toł- stoja zostało całkowicie od- twórzono.

Takie jest muzeum dzisiaj.

(„Kraj Rad”)

ALEKSANDER
TARADANKIN

Na rzecz ochrony ziemi

Takich zdegradowanych tere- nów, wymagających rekultywa- cji i ponownego zagospodaro- wania, ciągle nam przybywa. W 1975 r. było ich około 92 000 ha. Pierwotnie środki z fundu- szu wykorzystywane były w niedostatecznym stopniu, na przykład w 1973 r. wykorzysta- no zaledwie 17 procent fundu- szu, a w następnym roku — 36 procent. W latach 1973-75 łącznie poddano rekultywacji zaledwie 12 200 ha, z czego za- gospodarowano niecałe 9 000 ha, a więc niewiele. Dopiero w 1975 r. wykorzystano 88 pro- cent funduszu, z tym, że więk- szość na intensyfikację produk- cji rolnej i leśnej, a tylko mniej niż piątą część na rekul- tywację i zagospodarowanie.

Czas dowiódł więc, że po- trzebne jest uściślenie i udosko- nalenie ustawy, zwłaszcza na- danie niektórym jej postanow- ieniom obligatoryjnego cha- rakteru. Ten cel spełnia rozpo- rządzenie Rady Ministrów wy- dane w roku ubiegłym. Bar- dziej przystosowane ono usta- wę do planów gospodarki prze- strzennej, podnosi trzykrotnie

wysokość odpłatności za prze- jmowane grunty orne i leśne oraz — co najważniejsze — za- kazuje zabierania rolnictwu gruntów klas I-III. Jedynie w szczególnych przypadkach pre- zes Rady Ministrów może wy- rzucić zgodę na zabranie ściśle określonych terenów.

Ustawa łącznie z rozporządze- niem nie wyczerpuje oczywiście problemu racjonalnego go- spodarowania ziemią. Jest to bowiem także kwestia pełnego i optymalnego zagospodarowa- nia uprawianej ziemi, a także obrotu gruntami, zmian w strukturze użytkowania w po- szczególnych sektorach rolni- ctwa, form i sposobów eksplo- atacji. Nie chodzi zresztą o szczegółowe rozpatrywanie i wyliczanie czynników, mają- cych wpływ na racjonalne go- spodarowanie ziemią, lecz o to, by poruszyć sumienie obywatel- skie na rzecz ochrony zie- mi, tego — niezastąpionego w produkcji żywności i niepomna- żalnego — dobra naturalnego.

WIKTOR ZUJEWICZ

Z zużłowych torów



POLMOZBYT

W POZNANIU

zawiadamia, że 10 września br.

organizuje sprzedaż motorowerów

nowych i przecenionych produkcji krajowej

w godz. 10—16

w magazynie przy ulicy Goryslawa nr 9

ORAZ W SKLEPACH:

— nr 3 przy ul. Gwardii Ludowej 36 w Poznaniu

— nr 4 przy ul. Dzierżyńskiego 61 w Poznaniu.

3022-K1

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

w Poznaniu ul. Kramarska 17

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z USŁUG
DLA LUDNOŚCI ŚWIADCZONYCH PRZEZ

PUNKTY MAGLARSKIE

♦ ul. Tomickiego 14 czynny od 10—19 z wyjątkiem sobót

♦ ul. Słowackiego 29 czynny od 10—19 z wyjątkiem sobót

♦ ul. Urbanowska 30 czynny od 12—21 z wyjątkiem sobót

ZAKŁAD USŁUG BIELIŹNIARSKICH

♦ Os. Zwycięstwa 2N czynny od 10—18, poniedz. od 12—18

PUNKT REPASACJI

♦ Osiedle Kraju Rad 9C — czynny od 12—18.

2878-K1

praca

Zapiekuję się dzieckiem 3-5-letnim w swoim domu. Dąbrowskiego 221 m. 3. 67666g

Przyjmę panią do prowadzenia domu (1 osoba) osobny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65919g.

Inżynier przyjmie pracę chałupniczą lub inną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65962g.

Przyjmę pracę chałupniczą (elektronika, elektrotechnika). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65967g.

Przyjmę lakiernika samo- chodowego. Lakiernia, Po- znań — Dębica, ul. Gole- szowska 20. 65975g

Ucznia przyjmę w zawo- dzie urządzeń sanitarnych i centralnego ogrzewania. Zgłoszenia: Poznań, Je- zyka 4 m. 1. 65995g

Przyjmę stałe dozorczo- stwo, warunek mieszka- nia. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 66003g.

Przyjmę krawcowe do szycia bluzek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66028g.

Małżeństwo posiadające lo- kał (sila, woda) przyjmie prace stałą, dorywczo. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 66050g.

Monter c.o., palacz c.o., przyjmie dozorczo- stwo, warunek mieszka- nia. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 66081g.

Pani przyjmie pracę na- kładczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66119g.

Dziwiarka przyjmie pra- cę. Posiadam maszynę Veritas. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66158g.

Kuchmistrz - garmatę poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66104g.

Murarze i pomocnicy po- trzebni. Ul. Siewna 5a przy ul. Piątkowskiej (Wi- niary). 66217g

Fryzjerka potrzebna, rów- nież damsko - męska. Wa- runki dobre. Poznań, Świerczewskiego 31. 66235g

Kwalifikowana krawcowa przyjmie szycie do domu. Tel. 79-04-98. 66236g

Młode małżeństwo (insta- lator) przyjmie dozorczo- stwo, warunek mieszka- nia. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 66259g.

nauka

Tańców towarzyskich wy- uczy Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinko- wskiego 2a, parter. 66047g

Mgr matematyki udziela korepetycji. Tel. 790-630. Jedrzejkowska. 66034g

kupno

Czapkę, kołnierz, skórki czarnych łapek karakulo- wych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 672g09

Kaloryfer gazowy kupie. Tel. 645-14. 66000g

Kupię, wydzierżawie kiosk lub sklep warzyw- nictwo - owocowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66019g.

Wannę łazienkową emalo- waną długości 1 m kupię. Informacje: tel. 32-16-33 po godz. 20. 66191g

sprzedaż

Sprzedam kozuch. Grun- waldzka 33A m. 7, po- godz. 16. 67740g

Sprzedam pilnie, tanio, z powodu wyjazdu hodowlę- gołębi — z gołębnikiem lub bez, rasy pawlik an- gielskie, o boki wileń- skie, szt. 37. Poznań — Smochowice, Elbląska 17 m. 1, o każdej porze. 67674g

Cegły, deski, cement, nad- proża, sprzedam. Telefon 66-04-59. 65171g

Głowicę filtracyjną Krok- us GF-3 do fotografii ko- lorowej nową, pilnie za- mienie na taksometr lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1222p.

Kamerę filmową japoń- ską, automat sprzedam. Tel. 204-407. 65930g

Szafę grającą z dobrymi płytami sprzedam. Swa- rzędz, Cieszkowskiego 22, Galubiński. 65941g

Sprzedam organy Vermo- na ET-3 oraz saksofon te- nor marki Wettling nowe. Tel. 450-82. 65947g

samochody

Syręną 103, rocznik 1973, sprzedam. Puszczkowsko, ul. Poznańska 5. 67594g

Zastawę 1100p, rocznik 1976, pilnie sprzedam. Te- lefon 67-97-93, w godz. 15—18. 67452g

Sprzedam Skodę S-100, rocznik 1974, stan dobry. Poznań, tel. 66-54-58, po- godz. 15.30. 67483g

Sprzedam samochód Fiat 127p. Okonek. Wojska Pol- skiego 3 m. 3. 1095p

Zaporożca. Stan bardzo- dobry, rocznik 1974, sprze- dam. Tel. 625-23, po go- dzinie 16. 67770g

lokale

Kupię mieszkanie włas- nościowe M-2, M-3, w no- wym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66054gpr.

Duże 2 pokoje z przyna- leżnościami, willa Języ- ce — zamienie na mniej- sze spółdzielcze. Zgłosze- nia: tel. 737-71, po godz. 18 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 — dla 66229gpr.

nieruchomości

Sprzedam działkę 470 m², rozpoczęta budowa domu. Mosina koło Poznania, ul. Ogrodowa 13. 1221p

Sprzedam wyposażony war- sztat kowalski — ślusar- ski, dom, ogród 400 m², budynek gospodarczy, Du- ga Gołina 42, tel. 14, o- bok przystanku PKS woj. poznańskiego. 66417g

Ostrów Wlkp.! Sprzedam połowę domu 86 m². Wia- domość: Gdansk, telefon 41-80-76. 1223p

Sprzedam w Pleszewie dom do wykończenia, wy- soki parter. Henryk Ka- niewski, Pleszew, Sienkie- wicza 23 m. 1, tel. 226-83. 1239p

Sprzedam połowę domu bliźniaczego do wykończe- nia, Poznań, dzielnica wil- lowa. W rozliczeniu może być M-3 własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 65970g. 65970g

Sprzedam dom mieszkal- ny z ogrodem. Miejska Górka, ul. Dubińska 24, woj. leszczyński. 1238p

rozne

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Kufel, Ko- sńskiego 3, tel. 33-35-32. 67091g

Wypożyczalnia sukien słu- bnych, welonów, wieczo- rowych, oraz nakryć do- chrztu. Zupańskiego 6a, Łiszowska. 64832g

Cyklinowanie. Łagodzki, tel. 20-47-00. 65180g

Oszczędzacz paliwa do Fia- ta. Syreny, Warszawa — poleca sklep motoryza- cyjny. Palacza 57a, Hu- miniecki. 67542g

Sklep galanterijno - upo- minkowy, poszukuje do- stawców na odzież dani- ską, męską i dziecięcą oraz wyroby upominko- we. Poznań, ul. Śródką 17. 67622g

Cyklinowanie, lakierowa- nie parkietów. Tel. 707-79 Michalski. 67011g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej, Ciesie- ska, Poznań, ul. Paderew- skiego 1. 66299g

Anteny telewizyjne i UKF instaluje WUSP. Tel. 67-90-84 godz. 13—15, Anio- la. 66626g

Wpisy na zaoczne (kores- pondencyjne) kursy kre- ślen technicznych oraz kosztorysowania — przy- muje, szczegółowych in- formacji pisemnych udzie- la — „Oświata”. 31-139 Kraków, ul. Sposowskie- go 8 (przedłużenie, ul. Siemiradzkiego). 2031-K2

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO

Oddział Obrotu Artykułami Sportowymi,
Turystycznymi i Wypoczynku — Poznań,
aleje Marcinkowskiego 11

wydzierżawi natychmiast
POWIERZCHNIĘ MAGAZYNOWĄ
od 100 m² wzwyż
w promieniu do 30 km od Poznania.

Oferty prosimy składać w Dziale Zaopa-
trzenia i Administracji Poznań, ul. Mic-
kiewicza 30. 2978-K1

KAZIMIERZ WIERUSZEWSKI

były członek „Klubu Seniorów Lotnictwa”

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Rolna 64 b m. 1. 67637g

STANISŁAW ZIELIŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Ułańska 4 m. 9. 3074-U3

† Dnia 4 września 1978 r. zmarł przeżywszy
lat 74, mój najdroższy mąż, ojciec, brat,
teść i dziadek, sp.

ANTONI STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Al. Marcinkowskiego 30 m. 14.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 67691g

† Dnia 4 września 1978 roku zmarła, namaszc-
zona Olejami św., moja kochana matka,
teściowa, siostra, ciocia, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 69, sp.

STANISŁAWA AMBROSJUS

z domu Węclawek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Ułańska 4 m. 6. 3072-U3

† Dnia 5 września 1978 r. odeszła od nas na-
zawsze przeżywszy lat 57, nasza ukochana
mamusia, teściowa, siostra, szwagierka, brato-
wa i ciocia, sp.

FRANCISZKA ZAWIELAK

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o go-
dzinie 10.30 z domu żałoby w Garbach do ko-
ścioła parafialnego w Mądrych.

W głębokim smutku pograżeni

córka, synowie, synowa
i rodzina

Garby k. Sulęcinka. 67678g

Dnia 4 września 1978 roku zmarł nagle prze-
żywszy 65 lat.

doc. dr STEFAN WEYMAN

samodzielny pracownik naukowo-badawczy
w Bibliotece Kórnickiej PAN, były dyrektor
Biblioteki w latach 1955—1975,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Medalem Zwycięstwa i Wo-
jności, Medalem 30-lecia PRL, Srebrnym Meda-
lem za Zasługi dla Obrony Kraju, Honoro-
wą Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Naukowa, POP PZPR,
Rada Oddziałowa ZNP i pracownicy
Biblioteki Kórnickiej PAN. 3078-U3

Dnia 2 września 1978 roku zmarła

WERONIKA CZAJKA

były wzorowy członek Cechu
Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września 1978 r.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerego współczu-
cia składają.

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

3084-K3

Dnia 6 września 1978 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 66 moja najdroższa żona, nasza
kochana mama, teściowa i babcia, sp.

JOANNA STEPKA

z domu Baniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Chłudowie.

W smutku pograżeni

mąż, synowie z rodzinami

Chłudowo. 67712g

Dnia 4 września 1978 r. zmarł, sp.

JAN SKOWROŃSKI

Zegnamy Go z wielkim żalem. Rodzinie
Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia —
składają

KOLEDZY

67627g

† Dnia 3 września 1978 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 68,
moja najukochańsza żona, mama, teściowa
i babcia, sp.

ANNA WITKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Autobus wyjeżdża z pl. Asnyka o godz. 10.40.

Pl. Asnyka 3 m. 11. 3077-U3

† Dnia 4 września 1978 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, namaszczony Oleja-
mi św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany
tata, przeżywszy lat 46, sp.

WALENTY SKRZYPKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 7 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Opolska. 3079-U3

Dnia 4 września 1978 r. zmarł w wieku 90 lat

BRUNON LEWICKI

mistrz lakiernictwa pojazdowego
długoletni, zasłużony członek Cechu,
wybitny fachowiec swojego zawodu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 wrze-
śnia br. o godz. 10.50 na cmentarzu na Gór-
czyńsku.

Cześć Jego pamięci!

Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

3090-K3

Dnia 30 sierpnia 1978 roku zmarł

doc. dr med. habil.

TADEUSZ SKALMOWSKI

członek, założyciel i wieloletni członek
Zarządu Oddziału Poznańsko-Lubuskiego
Polskiego Towarzystwa Epidemiologów
i Lekarzy Chorób Zakaźnych,
wybitny specjalista z zakresu chorób zakaźnych
wieku dziecięcego, zasłużony w kształceniu
kadr medycznych, wzor etycznego i oddanego
sprawie chorych — lekarza.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Oddział Poznańsko-Lubuski
Polskiego Towarzystwa Epidemiologów
i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

67595g

Dnia 4 września 1978 r. zmarł nagle były wie-
loletni pracownik naukowy Wydziału Prawa
Uniwersytetu Poznańskiego

docent dr STEFAN WEYMAN

W Zmarłym tracimy wybitnego reprezentanta
polskiej nauki historyczno-prawnej, szlachetnego
kolegę i przyjaciela młodzieży.

Dyrektor i pracownicy

Instytutu Historii Państwa i Prawa
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu.

3102-K3

S.†p.

JANINA ANNA KĘDZIOR

z Cieślaków

emerytowana nauczycielka, ppor. AK,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi,
zmarła nagle w dniu 4 września 1978 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w żalu

mąż, syn i synowa

Ul. Rawicka 76. 3093-U3

† Dnia 5 września 1978 roku zmarła w wie-
ku 74 lat, opatrzona Sakramentami św., sp.

ALEKSANDRA KURPISZ

z domu Komocka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Grono przyjaciół

3090-U3

† Dnia 4 września 1978 roku zakończył swój
pracowity żywot w wieku 81 lat, opatrzony
Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec,
teść, dziadek i pradiadek, sp.

MICHAŁ POPIELAS

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Lanowa 15 m. 16. 3092-U3

W dniu 1 września 1978 r. zmarł nagle nasz
b. długoletni, ceniony pracownik i kolega

BOLESŁAW PONIECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Rada Zakładowa, Zarząd i Rada
Spółdzielni Inwalidów „Inplast” w Poznaniu.

3086-K3

<

WRZESIEŃ 7 Czwartek	Melchiora Reginy Słońce: 6.11-19.29
---------------------------	---

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Baron cygański”.
NOWY (SCENA NOWA) — g. 18 „Powitania, pożegnania...” (ballady).
LALKI i AKTORA — g. 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”.

KINA

BUK: „Zapach kobiety” (wł.) i „Ułana — wódz Apaczów” (NRD).
CHODZIEŻ Noteć: „Con amore” (pol.).
GNIEZNO Lech: „Romantyczność” (pol.).
GOSTYŃ: „Zabity na śmierć” (amer.).
GÓRA Śl.: „Wzgorza Zielonogory” (wł.) i „Pinta” (rum.).
GRODZISK: „Klucz bez prawa przekazania” (radz.) i „Gang Ol-sena wpada w szal” (duń.).
JAROCIN: „Mandingo” (wł.-amer.) i „Wiatr w żaglach” (radz.).
KALISZ Kosmos: „Syndykat zbrodni” (amer.), „Dziwczyną do dziecka” (wł.), „Oaza: „King Kong” (amer.); Stylowe: „Akcja pod Arsenalem” (pol.) i „Grzesz-na natura” (wł.); Syrena: „Dzień szakala” (ang.).
KEPNO: „Skrzydło czy nóżka” (fr.).
KONIN Centrum: „Córka króla wszechmórz” (czech.); KS: „Froja” (pol.).
KOSCIAN: „Jutro się policzmy kochanie” (czech.) i „Kochan-kowie z Marony” (pol.).
KŁODAWA: „Księżniczka na grochu” (radz.) i „Dziwczyną z reklam” (wł.-amer.).
KROTOSZYN: „Motylem jestem czyli romans czterdziolatka” (pol.).
KRZYŻ: „Jowita” (pol.) i „W pustyni i w puszczy” cz. I (pol.).
LESZNO: „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.) i „Ulica Granicz-na” (pol.) i „Wodzień” (pol.).
NOWY TOMYŚL: „Akcja Boro-ro” (czech.) i „Dziwczyną z re-klamy” (amer.).
OBRZYCKO: „Małżeństwo z roz-sadku” (pol.).
OPALENICA: „Operacja „Dąb” (rum.).
PIŁA Sokół: „Odrażający, brud-ni, żil...” (wł.).
PNIEWY: „Krótki sezon” (wł.).
RYCHTAL: „Gdzie woda czysta i trawa zielona” (pol.).
ŚLUPCA: „Udarek” (hiszp.).
SREM Słonko: „Ostatni etap” (pol.) i „Dzień i Jany” (amer.).
ŚRODA: „Album Polski” (pol.) i „Na tropie sokola” (NRD).
SZAMOTULY: „Dupont Lajoie” (fr.).
TRZCIANKA: „Szli żołnierze” (radz.).
WAŁCZ: „Kto wierzy w bocia-ny” (pol.).
WRZESNIA: „Romans Teresy Henner” (pol.) i „Czarni żelb” (pol.).
WSCHOWA: „Orzł i reszka” (pol.).
ZŁOTÓW: „Za rok, za dzień, za chwilę” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Ra-dio Kierowców; 12.25 Muzyka pol-skich melodii; 13.25 Spotkania z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 15.55 Czoł-wiek i środowisko — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka — d.e.; 18.33 Koncert żywcem; 19.15 Gwiaz-dy naszych estrad; 19.40 Muzyka jazzowa; 20.05 Reportaż na zamó-wienie; 20.20 Wybitni soliści w re-periuarze popularnym; 21.15 Prze-boje z Interstudia; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23 Wit-a Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbli-żenia; 8.30 Problemy kultury fi-zycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Z teatralnego afisza”; 10.15 „Lament trojański” — wiersze S. Swena-Czachorowskiego; 10.30 Trio Teddy Wilsona; 10.40 Nie ma marinesu; 11 Villa Lobos odkry-wa Brazylia; 11.35 Poradnia Ro-dzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospoda-ry; 12.25 „Portret przyjaciela” — opow.; 12.45 Gra zespołu W Bos-kowskiego; 13 Lądzie ze społec-znym mandatem; 13.10 Motet w pol-skiej muzyce renesansu; 13.35 Ze-wsi i o wsi; 13.50 Śniadanie Wra-clawskie; Skowronki Radiowe; 14.10 C. Rossini; I Kwartet F-dur; 14.25 Muzyka G. Tartinięgo; 15.15 „Wratulawa cantans” — rep.; 15.30 Program dla dziewcząt i chłono-ów; 16.10 Polska muzyka XX wie-ku; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioreportaż; 17 Impresje jazzo-we; 17.20 „Sady nieostateczne” — cykl nieoptyczny o notach; 17.41 Re-portaż literacki; 18 Stoleczna ak-tualności muzyczne; 19.25 Plebis-cyt Studia „Gama”; 19.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Mu-zyka; 20 Studio Relaks; 20.20 Mu-zyka Kameralna; Schuberta; 21.40 Muzyka budząca śniega Chór „Madrygał”; 22 Książki które na-was czekała; 22.30 „Okrucho” — słuch. poetyckie; 22.40 „Koska cnera” — mag.; 23.10 Alben Berg; Kwartet smyczkowy op. 3; 23.35 Co słychać w świecie.

Śremski dworzec autobusowy



Porządek zapanował na śremskim rynku, od kiedy przestał on być miejscem postoju autobusów PKS. Na dworcu z prawdziwego zdarzenia czekano w tym mieście Poznańskie wiele lat, ale budowa odwiekała się. Doczekano się nowego obiektu (głównie dzięki społecznej pomocy mieszkańców i zakładów pracy) w maju tego roku. Jest duży budynek z poczekalnią, świetlicą, kasami i sanitariatem oraz plac manewrowy z dziesięcioma stanowiska-mi dla autobusów. Codziennie zatrzymuje się ich tam około 300. (zd)

Fot. — R. Królak

Pod patronem „Tygodnia”

Własny hejnał
oznajmi „Dni Obrzycka”

Po raz drugi Obrzycko (woje-wództwo poznańskie) przygo-towuje się do swoich „dni”, które odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę pod praso-wym patronatem redakcji „Ty-godnia”. Zaplanowano liczne wystawy, imprezy plenerowe, koncerty rozrywkowe i zawo-dy sportowe — rekreacyjne. Te pierwsze w większości nawią-zywać będą do przeszłości gmi-ny i jej tradycji kulturalnych.

Wydarzeniem będzie zapewne odegranie po raz pierwszy w sobotnie południe z wieży tam-tejszego ratusza, hejnału Ob-rzycka, w który to sposób oz-najmi się początek „dni”. Naj-atrakcyjniej zapowiadają się: wystawy o tej miejscowości, widowisko historyczne „Smola-ry” związane z wypalaniem tam przed wiekami drewna o raz konkurs o miano króla — gryzobrania (w niedzielę rano jego amatorzy wyruszą w oko-liczne lasy i zbiory będą punk-towane). Przygotowano też wy-stępy znanych zespołów estrad-owych i kapel podwórkowych, a także pokazy akrobacji samo-lotowych, skoków na batucie, judo i kulturystyczne. (bop)

Gminne dożynki
w Wielkopolsce

Rolnicy niektórych gmin, pomyślnie ukończywszy żni-wa, obchodzili w minioną nie-dziele tradycyjne święto pło-nów. Lokalne dożynki gmin-ne odbywały się m. in. w Ma-lanowie i Przykoniem w woje-wództwie konińskim, w Kaź-mierzu w województwie po-znańskim, a także w jednym z największych kombinatów PGR w Wielkopolsce — w Ko-narzewie pod Poznaniem.

Tradycyjne święto pło-nów w Kaźmierzu, które odbyło się z udziałem wicewojewody poznańskiego Bolesława Sta-chowiaka, miało szczególnie atrakcyjną oprawę. Oprócz miejscowych zespołów regio-nalnych gminy, występowali artyści estradowi, m. in. z Czechosłowacji i NRD. Ama-torzy sportu oglądali mecz piłki nożnej i rajd samocho-dowy. (emp)

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.35, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 1.05 Co kto lu-bi; 9 „Lwy mają apetyt!” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz piyt wytwor-ni Opus; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Jaz-zowe spotkania J. Abercrombie-go; 11 Pow. w wyd. dżw.; „Ko-lumbowie”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Półtoraka z rozrywki; 13.50 „Pie-niędzy” — odc. pow. A. Struga; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wa-kacje ze swingiem; Klasyki swin-gu i dixielandu; 15.40 Najwięk-sze przeboje C. Richarda; 16 Bła-łe serce — rep.; 16.20 Muzykobra-nie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Mu-z. pocztą UKF; 17.40 Wszystkie dro-gi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Sycylijskie remi-niscencje; 19.25 „Kto się boi sa-lonowych lwów” — śpiewa Jan Ptaszyn-Wróblewski z zesp. Ali-babki; 19.35 Opera — B. Britten; „Płonący ognisty ptak”; 19.50 „Lwy mają apetyt!” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.35 Muzyczne spot-kania Z. Seiferta; 21 Reminiscen-

Poznańskie

Tablica pamięci
ofiar wojny

We wrześniu 1939 roku gru-pa mieszkańców Murowanej Gośliny (województwo poznańskie) i okolicy została rozstrze-lana przez hitlerowców. W tym samym mieście, gdzie rozegra-ła się ta tragedia (na skraju la-su, niedaleko miasta) odbyło się okolicznościowe spotkanie. Odsłonięto tablicę pamiątko-wą ku czci zamordowanych, którego to aktu dokonała żona jednego z poległych.

Wydarzenie to było w Poz-nańskim jednym z głównych akcentów 39 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Pol-skę. Spotkanie, w którym ucze-stniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich i Konsulatu ZSRR w Poznaniu, zorganizo-wały miejsko-gminne ogniwa FJN i ZBoWiD w Murowanej Goślinie. Przybyły też delega-cje sąsiednich gmin i liczne grupy młodzieży. Odbył się apel poległych, wręczono od-znaki opiekunom miejsc pami-ęci narodowej. (bop)

Kaliskie

Założono ósmą w tym roku RSP

Czterdziestą drugą Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną po re-organizacji administracji terenowej założono 1 września w województwie kaliskim. We wsi Bobrowniki (gmina Grabów) statut II typu podpisało 11 członków, w tym 5 gospodarzy z wkładami ziemi o obszarze ponad 50 hektarów. Spółdzielcy zagospodarują dodatkowo drugie tyle ziemi przejętej w swo-jej i sąsiednich wsiach. RSP ma w planie — oprócz prowa-dzenia produkcji roślinnej i zwierzęcej, w tym również dro-biarskiej — utworzenie zakładu remontowo-budowlanego i warsztatów mechanicznych.

Spółdzielnia w Bobrownikach jest ósmą zorganizowaną w roku bieżącym w Kaliskim. (emp)

Urodzaj grzybów w Pilskim

Od kilku dni do punktów skupu w województwie pilskim przywo-zi się mnóstwo grzybów. Pojawi-ły się one w dużych ilościach głów-nie w Puszczy Noteckiej oraz Bo-rach Waleckich.

Specjalizujące się w przerobie grzybów przetwórcze gminnych spółdzielni w Drawskim Miynie, Mirosławcu i Złotowie, a także Państwowe Przedsiębiorstwa „Las” w Czarnkowie i Jastrowiu mają z dnia na dzień coraz wię-ciej pracy przy suszeniu, maryna-tach i solankach grzybowych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 8 Śpiewa A. Majewska; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pra-cujących — Biologia (sem. III); „Metabolizm”; 8.25 O. Wagner — Hiszpańskie sceny ludowe; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych — No-wy członek rodziny; 8.35 Graj ka-pelo; 9 Dla kl. III i IV (jęz. pol-ski); „Jest taka wieża w Krusz-wicy” — słuch.; 9.25 R. Schumann — I Trio fortep. d-moll op. 63; 10 Dla kl. VIII (historia); „U pro-gu niepodległości” — aud. doku-mentalna; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Recital organowy H. Orlińskiego; 11.30 J. F. Haendel; II akt opery „Ariodante” cz. II; 12.25 Gielda piyt — przeboje z małych piyt; 13 J. Haydn; 103 Symf. Es-dur; 13.30 Tu Studio Stereo (st-ereo ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne. Cykl — Po-

Kaloryfery dla Leszna

Jakim dobrodziejstwem w porównaniu z kopcącym piecem jest kaloryfer, zapew-ne wie każdy. A jeśli jeszcze ciepło w-druje do owego kaloryfera z ciepłowni osie-dlowej lub miejskiej (i jeśli tylko dociera ono niezawodnie), to już mamy do czynienia niemalże z luksusem. System ciepłownictwa centralnego w skali dzielnicy czy miasta ma-tę jeszcze przewagę nad lokalnymi — domo-wymi czy w każdym mieszkaniu instalowa-nymi kotłowniami — że mniej paliwa zużywa się na wyprodukowanie każdej kalorii cie-pła oraz mniej dymu i sadzy wylatuje w powietrze. W sumie takie ogrzewanie miasta ma prawie same plusey.

Leszno ma dziś kilka ciepłowni osiedlowych, ogrzewających kilka tysięcy mieszkań w nowych domach spółdzielczych. Kilkadziesiąt mniejszych kotłowni służy budynek szkolnym, restauracjom, urzędem i zakładem przemysłowym. A do tego do-dać trzeba kilkaset domowych urządzeń central-nego ogrzewania oraz parę tysięcy pieców. Jak to wszystko potrafi dymić, można się przekonać ka-żdego zimowego dnia, spoglądając ponad dachy Lesz-na. A ile węgla i koks zużywają wszystkie te pa-leniska, strach pomyśleć. Gdyby ciepło potrzebne do ogrzewania wszystkich leszczyńskich mieszkań, szkół, sklepów, biur, hal fabrycznych i innych wymaga-jących tego obiektów zostało wytworzone w jed-nej, centralnej ciepłowni, to można by zaoszczędzić prawie połowę opału dziś puszczanego z dy-mem w mało sprawnych paleniskach.

Świadomość dzisiejszego marnotrawstwa gniebi wszystkich energetyków, a marzenie, by scentralizować ogrzewanie w skali du-żych ośrodków miejskich, śni im się po no-cach.

W Lesznie zaświtała nadzieja realizacji ogólnomiejskiego systemu ucieplnienia. O-pracowany został projekt zbudowania kilku dużych ciepłowni i podłączenia ich do wspól-nej sieci przesyłającej ciepło, która opłotyłaby całe śródmieście i wszystkie fragmenty za-budowy zwartej po wschodniej stronie to-rów kolejowych szlaku Poznań — Wrocław.

Nowe przedszkole
otwarto w Kaliszu

W Kaliszu oddano ostatnio do użytku kolejne przedszkole, zloka-lizowane na osiedlu „F” przy ul. Widok. Jest to dwukondygnacyj-ny budynek o powierzchni ponad 862 m kw. Z tego ładnie urządzo-nych pomieszczeń korzystać bę-dzie 130 dzieci. Przedszkole to wzniosły w niecałe dwa lata) bry-gady kaliskiego Kombinatu Bu-dowlanego. (zal)

Konińskie

Grabów stawia
na zielone witaminy

Rolnicy z gminy Grabów (w województwie konińskim) gospodarują na do-brych ziemiach. To powoduje że popularna jest tam uprawa warzyw i roślin nasiennych. W tym roku zbiera się z 200 hektarów cebule — przezna-czoną w części na eksport. Trzy razy w tygodniu bezpo-srednim transportem z Grabo-wa wysyła się ogórki do NRD i Szwecji.

W gminie są 3 gospodarstwa specjalistyczne o powierzchni 40 hektarów, dla których wa-rzywa są główną gałęzią pro-dukcji.

Grabów znany jest też z ho-dowli traw nasiennych. W tym roku zbierze się z 1000 hek-tarów, co umożliwi odnowę wielu łąk w różnych regionach kraju.

By w pełni wykorzystać do-bre gleby i sprostać rosnącym zadaniom rolnictwa, w Grabo-wie dąży się do poprawy infra-struktury oraz wyposażenia te-chnicznego gospodarstw. Wkró-tce zakończy się meliorację wszystkich użytków rolnych. Umożliwi to terminowe wyko-nywanie prac agrotechnicz-

nych i częściowo niezależnym rolników od pogody.

Przybywa sprzętu. W tym roku rolnicy zakupili 18 kolej-nych ciągników, lecz potrzeby są dużo większe. Zakończono budowę 24 budynków mieszkal-nych i inwentarskich, trwa wznoszenie 67 następnych.

Wreszcie przystąpi się do re-alizacji dwóch bardzo ważnych dla gminy inwestycji. W Gra-bowie rozpocznie się w prze-szłym roku budowę domu han-dlowego, a w przyszłym — bu-dowę nowej studni, która us-prawni pracę istniejącej hydro-forni i zapewni ciągłe dostawy wody dla mieszkańców Grabo-wa, zakładów usługowych i no-wej fermy tuczu trzody chle-wnej.

Ruszy też budownictwo m-iejskaniowe. W 1979 roku rozpo-cznie się i według planu zako-ńczy budowę pierwszego osie-miastodzinne bloku. W na-stępnych latach staną kolejne. Mieszkania umożliwią zatrud-nienie specjalistów, którzy przyczynią się do stworzenia lepszych warunków życia i pra-cy mieszkańców gminy. (woj)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TSS — Jez-polski (sem. 1); „Zabytki litera-tury średniowiecznej”; 6.30 — R-TSS — Chemia (sem. 1); „Dla-czego uczymy się chemii?”; 11.05 — Przystosowanie obronne (kl. VIII i I lic.); „Wyberam za-wód”; 12.55 — Jez. polski (kl. IV lic.); „Inscenizacja telewizyj-na”; 13.25 — R-TSS — Matema-tyka (sem. 3); „Indukcja matema-tyczna, ciagi”; 14 — R-TSS — Biologia (sem. 3); „Skład che-miczny organizmów”; 16 — Dzie-nik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Czwartek Telewizji Dzie-ćmi i Chłopców; „Początek gło-wa”; (kol.) oraz „Disneyland”; — film prod. USA pt. „Maly zagro-bny pies” (kol.); 17.35 — Poligon; 18.30 — Sonda; „Mowa” (kol.); 18.50 Radzimy rolnikom; 19 — Do-branoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siodemka; 19.30 — Wo-ćzór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Kojak” — odc. pt. „Obie-żenie”; — film kryminalny prod. USA (kol.); 21.35 — „Pegaz” —

aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 22.10 — „Dlaczego nie ko-chasz nas Nessie?” — fel. film. (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 17 — Kino Fil-mów Animowanych (kol.); 17.25 — Magazyn morski; 17.55 — Czas i ludzie; „Od pomników do figu-rek” — film dok. prod. NRD o rzeźbiarzu — J. Jastranie (kol.); 18.20 — „Stupień — zbrojnik z gór” — odc. i pt. „Mistrzowski strzał” — film historyczno-przy-godowy prod. TV NRD; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dzie-tnikiem (kol.); 20.30 — NURT — Filozofia: Przedmiot — filozofii i jej stosunek do innych form świadomości społecznej. Wykl. doc. dr. Jerzego Ładki; 21 — NURT — Nauczanie początkowe: „Cele i zadania nauczania w kl. II”; Wykl. doc. dr. Stanisława Frycia (kol.); 21.30 — Psychologia — „Warunki efektywności pracy nauczyciela”; Wykl. doc. dr. Ma-ka Piłkiewicza; 22 — 24 godzi-nie (kol.); 22.10 — Z zemi pol-skiej; „Godna swego imienia” — monografia Fundacji Kościusz-kowskiej w USA (kol.).